№ 85. Piątek 13. Kwietnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięczne 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. kwietnia.

Z Berlina piszą do „Indep. belge“, że własnoręczne *pisma Cesarza Alexandra* do Cesarza Austryackiego i do Króla Pruskiego nie są bynajmniej jednakowej formy, chociaż osnowa obudwu ma być ta sama. List do Króla Pruskiego ma być serdeczny, zaś do Cesarza więcej dyplomatyczny. W obudwu jednak zawarte jest życzenie, ażeby unikano wojny. Z drugiej strony donoszą z Paryża, że p. Budberg, poseł rosyjski w Paryżu oświadczył w obec pana Drouyna de Lhuys, że kwestya Księstw jest sprawą europejską.

Ajentura Bullier przynosi w korespondencyi z Berlina doniesienie, że gabinet pruski ma wkrótce wyprawić depeszę do Wiednia, która ma zawierać propozycye względem stanowczego uregulowania stosunków w Księstwach. Równocześnie ma rząd pruski przedsięwziąć potrzebne środki wojskowe, by przystąpić niezwłocznie do wykonania projektu, jeźli przyjęty zostanie w Wiedniu, albo też rozpocząć kroki nieprzyjacielskie przeciw Austryi, jeśliby projekt został odrzucony.

Co do *uzbrojeń pruskich* nadeszły znowu świeże szczegóły. Z Glogawy donoszą pod dniem 8. b. m.: Z dniem dzisiejszym stanęły już wszystkie pułki piechoty 9tej dywizyi w pogotowiu do wojny. Drugi batalion szląskiego pułku fizylierów Nr. 38 odchodzi dziś zrana na Bunzlau, gdyż w Glogawie zaczyna już zbywać na kwaterach, i ponieważ tutejsze i tak dość biedne mieszczaństwo nie ma być zanadto obciążone kwaterunkiem. Z tej samej przyczyny opuszczą też temi dniami miasto 3 baterye szląskiego pułku artyleryi polowej Nr. 5. — Z Grotthau donoszą z tego samego dnia: Od roku 1850 niezapamiętano tu tak wielkiego ruchu wojska jak teraz, codziennie przejeżdżają długie pociągi z wojskami i końmi z Briegu do Neisse. Dn. 4go ł. m. przewieziono do 1800 ludzi, a dotąd trwają ciągle jeszcze transporta.

O *Elektoracie Heskim i Hanowerze* wiedzą już teraz stanowczo w Berlinie, że obadwa te średnie państwa porozumiały się na przypadek rozpoczęcia akcyi związkowej, ażeby stanąć po stronie Austryi. Ta postawa dwóch państw pomniejszych nie może wprawdzie zniweczyć planów pana Bismarka, ale może przecież pomiesza cokolwiek szyki jego stronnictwa.

Do rozmaitych podań o *układach między Prusami i Włochami* dodaje jeden z dzienników paryzkich, że rząd włoski był uwiadomiony o odwiedzinach Księcia *Adalberta*, admirała i naczelnego komendanta pruskiej marynarki, w *Spezzyi*. Książe, który bawi teraz w Niccy, podróżuje pod przybranem nazwiskiem „hrabiego Ravensberga,“ i chce incognito zwiedzać porty włoskie. Dwa okręta pruskie miały przed odjazdem na północ Europy przybyć do Liwurny i Spezzyi i upatrują w tem zamiar zbliżenia marynarki obudwu krajów.

Publicyści angielscy zaczynają uważać *stan rzeczy w Niemczech* za niezmiernie groźny, a wonę za nieuniknioną prawie. Tak sądzi między innemi „Saturday Revew,“ podług której mowa i postępowanie Austryi tak są rzetelne spokojne, jak tylko być mogą. „A jednak — powiada dalej — zkąd to pochodzi, że mimo to przewidują już bliską wojnę? Odpowiedź na to taka, ponieważ Prusy wyraziły zamiar przyłączenia Księztw, i ponieważ Prusy muszą ustąpić, jeżeli pokój ma być utrzymany. Jeżli utrzyma się *status quo*, będą uważać to w całych Niemczech za zwycięstwo Austryi i związku.“

Także „Economist“ sądzi, że sytuacya jest bardzo wojenna, i motywuje zdanie swoje temi słowy: „Prusy obstają przy swojem postanowieniu przyłączenia Księstw. Wojna lub pokój zawisły od Prus. Austrya pewnie nie będzie atakować, i jeżli Prusy nieuczynią żadnego kroku, będzie to położenie trwać dalej, dopokąd nie zmieni go jaki całkiem nowy wypadek. Zważywszy wszystko, jest bilans prawdopodobieństwa za wojną.

Daily Telegraph znowu zapuszcza się w rozumowania o prawdopodobnej *polityce Włoch* w czasie wojny. „Ludzie — powiada — którzy długo żyli we Włoszech, utrzymują, że żadne ministerstwo włoskie, któreby się wahało w razie wojny iść z Prusami, nie utrzymałoby się nawet 14 dni. Wątpimy jednak bardzo, czy Cavour niebyłby zdołał powstrzymać zapalonych ziomków swoich od wszelkiego czynnego udziału, czy to po stronie austryackiej czy też pruskiej. Jeżliby przy pierwszym starciu się wojsk austryackich i włoskich odnieśli zwycięztwo, co jest prawdopodobnem, obrońcy czworoboku fortecznego, natenczas wątpię potrzeba, czy słaby budynek solidarności narodowej nie rozsypałby się w gruzy, czy Wiktor Emanuel nie zostałby zarazem odparty od Mantuy i Werony i pozbawiony swoich posiadłości w Neapolu i w Sycylii. Z drugiej zaś strony mogłaby łatwo neutralność w razie wojny niemieckiej stać się podstawą lepszego porozumienia między dworami w Wiedniu i we Florencyi.“

Nadzieję utrzymania pokoju otwiera berlińska korespondencya dziennika *Times* z 3. b. m., w której po raz pierwszy przedstawiony jest upadek teraźniejszego systemu jako możliwość, a nota austryacka z 31. marca nazwana jest dziełem mistrzowskiem.

Telegram z Paryża z 10. b. m. donosi, że wszystkie dzienniki przyjęły *pruski wniosek względem reformy związku z największem niedowierzaniem i z ironią. Temps* powiada, jeżli Bismark chce zaprowadzić powszechne prawo głosowania, niechaj zaprowadzi je najprzód w Księstwach.

Pan *Thiers* gotuje się znowu do walki przeciw wolnemu handlowi. Słychać, że przy debacie nad marynarką handlową zamierza on wystąpić z wielką mową na korzyść protekcyonistów.

U Lorda *Russella* odbył się 11go b. m. *metyng liberalistów* i wypadł bardzo pomyślnie. Rząd ma wszelką nadzieję, że wkrótce przeprowadzi drugie czytanie bilu reformy.

Jak się dowiaduje „Presse“ z wiarogodnego źródła, pozostanie *konferencya w sprawie Księstw Naddunajskich* tak długo odroczoną, dopokąd dalsze zmiany rzeczy w Księstwach niebędą koniecznie wymagały nowego jej zebrania się. A chwila ta może wkrótce już nadejść. Jak bowiem piszą temu dziennikowi z Bukaresztu, oczekują tam wkrótce nowego wybuchu i sądzą, że ponieważ wybory do nowej izby wypadają prawie wszystkie na korzyść partyi skrajnej, wzniesie rewolucya tę partyę do steru rządu. Szef partyi demokratycznej, bogaty właściciel dóbr *Bratiano* ma widoki, że przy pierwszem powstaniu ogłoszony zostanie albo Księciem albo prezydentem republiki rumuńskiej.

Stan rzeczy w Księstwach naddunajskich zdaje się obudzać wielkie obawy u rządu tureckiego, sądząc po czynności, jaką rozwija w swoich warsztatach i arsenałach, i po rekrutacyach przedsiębranych na prowincyi dla wzmocnienia armii. Żeglującym na Dunaju kapitanom okrętowym kazano zaopatrywać się w certyfikaty tureckie, że nie mają żadnych podejrzanych towarów na pokładzie. *Indep. belge*, z której przytaczamy tę wiadomość, powiada, że rozporządzenie to zostało zapewnie wydane za przyzwoleniem mocarstw, gdyż rozciąga się na wszystkie bandery bez różnicy.

Ten sam dziennik donosi jeszcze o *konferencyi*, która miała się odbyć między dwoma pełnomocnikami prowizorycznego rządu Księstw Naddunajskich i ministrem spraw zagranicznych w Stambule. Rumuni usiłowali uszczuplić atrybucyi zwierzchnictwa, zaś Aali Basza ofiarował się przedstawić ich Sułtanowi, jeżli imieniem swego rządu zechcą zobowiązać się do przyjęcia warunków, jakieby Porta ułożyła w porozumieniu z mocarstwami opiekuńczemi ku uregulowaniu stosunków w Księstwach Naddunajskich. Na to jednak nie chcieli ci pełnomocnicy przystać w żaden sposób.

Monarchia Austryacka.

Sześćdziesiąte piąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 12. kwietnia 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie $11\frac{1}{2}$ przed południem. Obecnych posłów było 110. Ze strony Rządu: c. k komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Przedewszystkiem zdał *Marszałek krajowy* sprawę z działania deputacyi sejmowej do Najjaśniejszego Pana wysłanej z prośbą o ustanowienie kanclerstwa dla Galicyi. Jego Ces. król. Apostolska Mość raczył przyjąć deputacyę bardzo łaskawie i na odczytane Mu podanie Sejmu raczył dać odpowiedź, której treść w przekładzie polskim jest następująca:

„Przyjmuję łaskawie wyrażoną mi wierność i przywiązanie „Sejmu galicyjskiego i poddam dojrzałej rozwadze prośbę objętą „adresem.“

„Przedewszystkiem wypadnie przytem dokładnie uwzględnić „te wymogi, które wynikają z kwestyi politycznej dotyczącej ogółu „monarchii i które są warunkiem harmonijnego urządzenia części „w ich stosunku do całości.“

„Sejm wszelako, którego lojalne i patryotyczne zachowanie „dostrzegłem z zadowoleniem, niech będzie pewnym ojcowskiej „przychylności, która towarzyszyć będzie Mojemu orzeczeniu.“

Odpowiedź Najjaśniejszego Pana odczytana została w Izbie najsamprzód w języku niemieckim potem w przekładzie polskim. Zgromadzenie po wysłuchaniu wydało trzykrotny krzyk: „Niech żyje!“ na cześć Monarchy.

Potem protokół ostatniego posiedzenia został odczytany i przyjęty.

Następnie odczytano pismo Jego Excelencyi ministra stanu hr. *Belcredego* z dnia 1. kwietnia, w którem w odpowiedzi na zawiadomienie z dnia 21. marca r. b., iż Sejm krajowy Królestwa Galicyi postanowił oznajmić Jego Excelencyi p. ministrowi stanu wyrazy podziękowania za udział jego w doprowadzeniu do skutku po-

życzki dla zapobieżenia nędzy, uprasza JO. Księcia Marszałka, ażeby za to zaszczytne uznanie i za ufność, na której uznanie to polega, oświadczył Sejmowi zobowiązujące podziękowanie wraz z zapewnieniem, że Jego Exc. pan minister stanu uważa za jeden z swoich najpierwszych obowiązków popieranie dobra i interesów kraju i najsilniejsze wspieranie usiłowań Sejmu w tej mierze.

Oświadczenie to Jego Excelencyi ministra stanu przyjęte zostało żywemi oklaskami.

Dalej odczytano pismo c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 8. kwietnia r. b. z uwiadomieniem, że Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 1. kwietnia r. b. raczył najmiłościwiej dać najwyższą Sankcyę ustawie uchwalonej przez Sejm krajowy nadającej dla miasta Krakowa tymczasowy statut gminny. Równocześnie rozporządzono ogłoszenie tej ustawy w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych. (Żywe oklaski).

Następnie odczytano pismo c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dn. 8. kwietnia r. b. z uwiadomieniem odnośnie do pisma z dnia 14. marca r. b. dotyczącego uchwały Sejmu bukowińskiego w sprawie reorganizacyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, że c. k. Rząd nie może ominąć życzenie Sejmu bukowińskiego co do ponownego osobnego wysłuchania tamtejszych właścicieli dóbr tabularnych względem projektowanych zmian statutów galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, że przeto pozostaje alternatywa, albo odroczyć reorganizacyę Towarzystwa kredytowego prawdopodobnie na czas dłuższy, albo przeprowadzić ją tymczasowo tylko dla Galicyi i Krakowa z zachowaniem wolności przystąpienia dla właścicieli dóbr tabularnych bukowińskich z zastrzeżeniem nabytych praw osób trzecich. — Jeżeliby Sejm oświadczył się za tą ostatnią ewentualnością, to c. k. Rząd byłby gotów poprzeć u Najjaśniejszego Pana zatwierdzenie odnośnej uchwały i rozpocząłby bezzwłocznie potrzebne dalsze pertraktacye z ogólnem zgromadzeniem towarzystwa kredytowego.

Na wniosek p. *Zyblikiewicza* pismo to odesłane zostało do komisyi i dla spraw galic. Towarzystwa kredytowego do spiesznego sprawozdania.

Poseł *Hebda* otrzymał urlop 5dniowy.

Odczytano potem dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu od nr. 2407 do 2502. Petycyę miasta Drohobyczy o nadanie osobnego statutu gminnego odesłano na wniosek p. *Zakrzewskiego* do komisyi statutów miejskich.

Przystąpiono potem do porządku dziennego.

P. *Kozłowski* przedłożył dalsze sprawozdanie komisyi budżetowej co do przekazanych jej wniosków i petycyi.

Nad petycya stowarzyszenia wspomagania ubogich a godnych uczniów instytutu politechnicznego w Wiedniu o udzielenie zasiłku pieniężnego, przeszła Izba stosownie do wniosku komisyi do porządku dziennego.

Toż samo uchylono petycyę konwentu OO. Franciszkanów w Przemyślu o wykończenie wież przy ich kościele w Przemyślu, przejściem do porządku dziennego.

Uchwałą z dnia 3. lutego r. b. odesłany został do komisyi budżetowej wniosek ks. Kuryłowicza: Ażeby w gimnazyum w Buczaczu 4 wyższe klasy zaprowadzone i z funduszów krajowych udotowane zostały.

Komisya po rozpoznaniu sprawy poruczonej uznała, iż wniosek ks. Kuryłowicza zasługiwałby na uwzględnienie: gdy jednak urządzenie gimnazyów przypadnie w całym kraju przeprowadzić na podstawie racyonalnie ułożonego planu, gdy przytem bez podwyższenia dodatku do podatku żaden więcej wydatek na budżecie krajowym umieszczonym być nie może, przeto wnosi komisya: Wysoki Sejm raczy uchwalić: nad powyższym wnioskiem ks. Kuryłowicza przechodzi Izba do porządku dziennego.

Ks. *Kuryłowicz* wnosi poprawkę, ażeby Sejm tymczasowo tylko na rok szkolny 1867 celem utworzenia 5tej klasy gimnazyalnej w Buczaczu przeznaczył kwotę 1106 złr., zaś co do dalszej dotacyi tej szkoły polecił Wydziałowi krajowemu zdać sprawę na najbliższej sesyi.

Za wnioskiem ks. Kuryłowicza przemawiali ks. Pawlików i p. Koczyński. Przeciw pierwszej części tego wniosku, lecz za odesłaniem tej sprawy do Wydziału krajowego mówili pp. Grocholski, Zyblikiewicz i Sawczyński.

Przy głosowaniu pierwszy wniosek ks. Kuryłowicza o udzielenie zasiłku 1100 złr. został uchylony, dalszy zaś wniosek o odesłanie tej sprawy do Wydziału krajowego został przyjęty.

Uchwałą z dnia 14. marca 1866 przesłaną została petycya mieszkańców miasta Krakowa „o przywrócenie subwencyi dla teatru polskiego tamże“ do komisyi budżetowej z poleceniem: „ażeby na budżecie krajowym umieszczoną została dla tegoż teatru kwota, jaka w obecnym stanie funduszów okaże się możebną, nie przechodząc sumy zł. pol. 20.000 czyli 5000 złr. w. a. jako zasiłek bezprocentowy i zwrotny wtenczas, gdy w. rząd ze skarbu państwa teatrowi polskiemu w Krakowie wróci zasiłek, przyznany mu uchwałą przez sejm krakowski w r. 1844.“

Komisya budżetowa pomimo silnego przekonania o pożyteczności teatru polskiego w Krakowie, pomimo uznania, na jakie starania dyrekcyi około uprawy i podniesienia sztuki dramatycznej, a z tą języka i obyczaju ojczystego ze wszech miar zasługują; z prawdziwą przykrością znalazła się w tem smutnem położeniu, iż zmuszoną jest na teraz przedstawić wys. Izbie: że dla braku wszelkich funduszów udzielenie zasiłków dla tego, dla kraju tak wielce pożytecznego zakładu staje się niemożliwem; zaś podniesienia dodatku do podatku nie mogłaby komisya wys. Izbie doradzać, chociażby w celu tyle dla kraju pożądanym. Ażeby jednak z jednej strony uchwale wys. Izby chociażby w części odpowiedzieć, z drugiej zaś teatrowi polskiemu w Krakowie, który bez zasiłku utrzymać się nie może, według możności przyjść w pomoc, wnosi komisya: wys. Sejm raczy uchwalić: I. Sejm wyraża życzenie, ażeby c. k. rząd zasiłek przez Sejm rzeczypospolitej krakowskiej dla teatru polskiego w Krakowie wyznaczony, a przez skarb państwa aż do roku 1852 wypłacany, nadal uiszczać polecił. II. Wydziałowi krajowemu poleca się, ażeby sprawę zasiłku dla teatru polskiego w Krakowie co do funduszów, na jakich opartym był, rozpoznał i wszelkie kroki przedsięwziął, jakie za potrzebne uzna, ażeby ten zasiłek swemu przeznaczeniu powróconym został.

P. *Lipczyński* stawia wniosek jako punkt 3 ażeby Sejm przeznaczył dla teatru polskiego w Krakowie 5000 złr. jako zasiłek bezprocentowy zwrotny.

Wniosek ten poparty został przez pp. Koczyńskiego, hr. Adama Potockiego i Zyblikiewicza.

C. k. komisarz rządowy oświadcza, że o ile subwencya, jaką teraz ze skarbu państwa pobiera teatr niemiecki w Krakowie, pierwotnie właściwie przeznaczoną była dla tamtejszego teatru polskiego, rząd krajowy usilnie popierać będzie żądanie Sejmu by subwencya ta i nadal uszczaną była na rzecz krakowskiej sceny polskiej. — Oświadczenie to przyjęła Izba głośnemi oznakami zadowolenia.

Poczem wniosek komisyi z poprawką p. Lipczyńskiego został przyjęty.

Następnie przyjęty został wniosek p. *Majera* o udzielenie zasiłku 4000 złr. na restauracyę kościoła S. Anny w Krakowie.

Po dłuższej dyskusyi nad wnioskiem p. *Ławrowskiego* o udzielenie subwencyi 3000 złr. rocznie dla teatru ruskiego we Lwowie, przyjęty został wniosek komisyi budżetowej, proponujący przejście do porządku dziennego.

Prośby: o wsparcie dla zakładu Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie i o subwencyę dla Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie znajdą załatwienie przy późniejszych pozycyach budżetu.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 3½ po południu. Przyszłe posiedzenie w piątek o godz. 10tej rano. Porządek dzienny: Dalsze rozprawy nad budżetem. Sprawozdanie komisyi administracyjnej o prawie drogowem.

Wiedeń, 11. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przyjmował wczoraj o godz. 10tej przed południem pp. ministrów hr. Belcredi i hr. Mensdorffa, a o godz. 11tej kazał przyzwać do burgu p. ministra wojny Francka. Następnie Najjaśn. Pan odbierał relacye pp. ministrów, a koło południa udzielał osobne audyencye. Jutro Najjaśn. Pan będzie udzielał audyencye powszechne. Książę Modeński odjechał z małżonką do Pragi dla odwiedzenia Cesarza Ferdynanda i powróci w sobotę. Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta odjeżdża w sobotę do Pragi. Książę Filip wirtembergski z małżonką powróci dopiero jutro. Z dniem wczorajszym skończyła się żałoba dworska po Królowej Maryi Amalii.

Prymas węgierski kardynał Scitowski odjechał wczoraj zrana do Ostrzyhomia. — Na przedwczorajszej recepcyi u Jego Excel. pana ministra wojny Franka byl obecni: Ich Ces. Moście Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm, Ludwik Wiktor, wszyscy pp. ministrowie i kanclerze nadworni, jeneralicya i t. d., ogółem 180 osób. Pan minister stanu hr. Belcredi przyjmował wczoraj w południe deputacyę z Galicyi pod przewodnictwem hr. Gołuchowskiego. Arcybiskup hr. Ledochowsky odwiedza wczoraj przebywającego tu księcia R. Sanguszkę.

(Werbunki do mexykańskiego korpusu ochotników) odbywają się bardzo pomyślnie. Pierwszego dnia asenterowano w Wiedniu 200 ochotników i liczba potrzebna 1000 ludzi zapewne wkrótce będzie uzupełniona. Co do przewozu ochotników z Tryestu do Veracruzy, radzca legacyi Herzfeld i pułkownik Leisser, w imieniu rządu ces. mexykańskiego zawarli dn. 23. z. m. ugodę z towarzystwem Compagnie générale transatlantique, według której asenterowani 1000 ochotników mają być pomiędzy 20. a 30. kwietnia w Tryeście w pogotowiu do odpłynięcia. Przewóz wraz z wyżywieniem podług regulaminu dla podróżnych 4. klasy kosztować będzie 600 franków od żołnierza z pakunkiem, a o 125 fr. więcej od oficera. Oficerowie będą uważani jako podróżni 1. klasy. Okręt może wziąść na raz 1200 ludzi, z tych jednak tylko dwie trzecie części mogą być pomieszczone na pokładzie. Podróż ma trwać 35 do 36 dni, nie licząc pobytu na stacyach. Koszta nieprzewidziane z powodu nadzwyczajnych okoliczności ponosić będzie w połowie rząd mexykański w połowie spółka. Ugoda odnosi się także do przyszłych transportów, spółka bowiem zobowiązała się przewieść do marca 1867 r. 5000 ludzi. Każden okręt rewidować będzie w Tryeście komisya ces. mexykańska.

Hiszpania.

Listy z Madrytu donoszą o niezgodzie jaka się pojawiła w gabinecie hiszpańskim. Minister skarbu oświadczył iż nie jest w stanie dostarczyć pieniędzy na uzbrajanie się przeciwko Chili, zwłaszcza że targi pieniężne w Amsterdamie, Londynie i Paryżu zupełnie

mu są zamknięte. Pan Bermudez de Castro odrzuca żądane wyrównanie dawnego długu, jako dla państwa nader uciążliwe, tak iż dotąd nie można było przywrócić w łonie ministeryum potrzebnej zgody.

Francya.

Paryż, 8. kwietnia. *(Różne wiadomości.) Monitor* w urzędowej części zamieścił sprawozdanie do Cesarza ministra rolnictwa, handlu i robót publicznych, p. Behic, względem nagród przyznać się mających tym co się odznaczyli w czasie panującej epidemi cholery. Inne sprawozdanie ministra oświaty publicznej, dekretem cesarskim zatwierdzone, wnosi ażeby odtąd urzędnicy oświaty publicznej, jako oznak swej godności dubeltową gałązkę palmową, w srebrze haftowaną, urzędnicy zaś akademii też samą gałązkę złotem haftowaną na sukniach swych nosili.

Wczoraj odbyło się rozdanie premij towarzystwom uczonych w departamentach, w Sirbonie pod prezydencyą ministra oświaty publicznej, p. Duruy. Minister miał przy tej sposobności mowę, zanim przystąpił do rozdziału nagród, przyznanych konkursem z 1865 roku. Wieczorem był wielki obiad w ministeryum oświaty publicznej, na którym znajdowali się prezesi sekcyj komitetowych, laureaci konkursu i wiele politycznych znakomitości.

W części nieurzędowej *Monitor* mówi o wczorajszej rewii w lasku bulońskim. Cesarz przybył na rewię punkt o godzinie trzeciej w towarzystwie Cesarzewicza i Królewicza duńskiego, i przyjęty był przez marszałków Canrobert i Saint-Jean d' Angély. W głównym sztabie cesarskim znajdowali się jenerał Książę Moskwy, jenerał Fleury, jenerał dywizyi Rollin i pierwszy adjutant Królewicza duńskiego, jenerał Kaufmann. Cesarz mając na prawym boku Królewicza duńskiego, a na lewym Cesarzewicza, zrobił najprzód przegląd wszystkich linij, a potem zajął miejsce w centrum, gdzie się i Cesarzowa stawiła. Tam Cesarz rozdał różne nagrody, poczem odbyło się defilowanie wojska całego.

Rosya.

Petersburg, 1. kwietnia. *(Prośba szlachty petersburgskiej i odmowna odpowiedź rządu.)* Ostatnie zgromadzenie szlachty tutejszej gubernii prosiło Cesarza o prawo, ażeby petycye przez zgromadzenie szlachty i zgromadzenie krajowe do Cesarza samego podawane, nie przez samych tylko ministrów fachowych zbadane były, lecz kollegialnie, to jest w radzie państwa, lub w obecności deputowanych szlachty, którzy dać mogą najlepsze wyjaśnienia. Odmowna odpowiedź rządu doręczona została petentom trzy dni przed zamknięciem kadencyi posiedzeń. W odpowiedzi tej rząd oświadczył, iż zebrana szlachta zajmować się tylko ma potrzebami prowincyi, nie przysługa jej zaś prawo żądania zmiany form prawnych, dla całego państwa obowiązujących. Petycya zawotowana była z zapałem przez 187 głosów przeciwko 10, wielkie więc było rozczarowanie za nadejściem odmowy rządowej, odwołano solenny obiad pożegnalny na zamknięcie posiedzeń, a gdy książę Szczerbatów, od którego wyszedł wniosek do petycyi, oświadczył, iż nie przyjmie nowego obioru na marszałka szlachty, postanowiono kazać odmalować portret jego, który na jego żądanie wywieszony być ma w sali posiedzeń. Prócz tego ufundowano kilka stypendyi w uniwersytecie pod imieniem księcia Szczerbatowa. Po trzeci to już raz korporacya doradcza szlachty usiłowała dopomódz Rosyi do konstytucyjnego rozwoju, za każdym jednak razem rząd oświadczył, iż to jest przedwczesnem.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 5. kwietnia. *(Proklamacya rządu tymczasowego.)* Rząd tymczasowy wyjawił powody, które go skłoniły do rozwiązania izby deputowanych, w proklamacyi do ludu rumuńskiego, która opiewa jak następuje:

„Wierny wielkim i narodowym zasadom, uświęconym przez jednozgodne wotum dwóch dywanów ad hoc, naród rumuński w dn. 11. lutego powrócił znow do praw swoich, i odnawiając niezmienną wiarę swoją w cztery punkta przez rząd i ciało konstytucyjne na nowo proklamowane, kroczył z niezachwianą siłą na drodze prowadzącej go do skonsolidowania swych życzeń i woli.“

„Rząd w dniu 11. lutego przez cały kraj radośnie powitany, a przez zgromadzenie i senat uznany, oświadczył w pierwszej chwili, iż w uroczystych stosunkach w jakich się znajdujemy, życzy sobie i pragnie utrzymać najzupełniejszą harmonię między rządem a ciałami prawodawczemi. W tym celu rząd w obec życzeń publiczności prolongował nawet zwykłą kadencyę posiedzeń ciał prawodawczych. Nie uwzględniając ani ducha, z którego wypłynęła prolongacya, ani delikatnego położenia kraju, zgromadzenie poczęło kłaść tamę drodze narodowej, a nawet wyjawiać tendencye, które gdyby ścierpiane zostały, nic tylko fakt 11. lutego ale nawet i narodową naszą egzystencyę na szwank narazić mogły. Tendencye te objawiły się na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych z dn. 17. marca robiono widoczne usiłowania, ażeby namiestnictwu książęcemu zaprzeczyć jedną z najważniejszych jego atrybucyi, prawo radzenia się narodu. Zgromadzenie nie wahało się pokazać zamiar utrzymania się w permanencyi, ukonstytuowania się tym sposobem w konwencyę narodową, tym zas sposobem dać powód do mniemania, iż naród byłby skłonny do wstąpienia na drogę anarchii.“

„W obec takiej postawy rząd ani chwili wahać się nie mógł, rozwiązał zatem zgromadzenie i zamknął posiedzenia senatu.“

Kronika.

(Szematyzm dworu i państwa.) Dawno dała się uczuć potrzeba nowego dokładnego i zupełnego szematyzmu państwa. Zaradziła tej potrzebie księgarnia Fryderyka Manza, wydając podręcznik tego rodzaju bardzo starannie opracowany przez c. k. radzcę sekcyjnego Dra. Antoniego Beck. Książka ta prócz genealogii cesarskiego domu obejmuje także dwór Najjaśniejszych Państwa i wszystkich Książąt i Księżniczek cesarskiego domu, urzędników dworu i szarże dworskie, liwerantów dworu, kancelarye orderowe i wszystkich kawalerów orderowych, spis c. k. radzców tajnych i c. k. szambelanów, radę państwa, pojedyncze ministerya, kancelarye nadworne, cały etat tychże i wszystkie władze podrzędne. Dalej członków wszystkich reprezentacyi krajów, uniwersyteta z korporacyami nauczycielskiemi, adwokatów i notaryuszów całej monarchii itd. Z władz w królestwach i krajach są wymienione tylko kierujące, jako to: namiestnictwa, reprezentacye gminne i magistraty stolic, wyższe sądy krajowe, krajowe dyrekcye skarbu i władze kościelne, z władz podrzędnych wymienieni są tylko naczelnicy. Egzemplarz oprawny w płótno angielskie kosztuje 6 złr., co przy obfitości materyału zawartego w książce nie jest wcale wiele.

(Przyczynek do historyi miejscowej.) W roku 1784 izraelici lwowscy posiadający domy na przedmieściu krakowskiem i na Zarwanicy wnieśli do ówczesnego gubernium zażalenie, że czterej tutejsi oprawcy pobierają co poniedziałek i piątek po groszu od każdego z izraelickich właścicieli domów w tych dzielnicach miasta. Magistrat wezwany o wytłumaczenie tego nadużycia oświadczył, iż istnieje ono od niepamiętnych czasów, a oprawcy nie pobierając od swego mistrza żadnego wynagrodzenia, zmuszeni są nietylko pobierać po groszu od żydów, ale oraz dopuszczać się różnych innych zdrożności. W skutek tego zaproponowano płacić im po 50 zł. pol. z kasy miejskiej.

(Zbiegli więźniowie.) Dnia 12. z. m. umknęło z aresztów sądowych w Brzeżanach 4 złodziei, między nimi Adam Szupka z Dubszczy pod Kozową, 39 lat liczący, na prawą nogę kulawy, dla cudzej własności wielce niebezpieczny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca marca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Kamionka		Zborów		Olesko		Białykamień		Sassów		Sokołówka	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	4	.	4	50	4	75	4	50	4	50	4	10
„ żyta	2	80	3	.	3	.	3	.	3	20	3	15
„ jęczmienia	2	25	2	50	2	25	2	25	2	60	2	20
„ owsa	1	25	1	40	1	25	1	20	1	20	1	50
„ hreczki	2	80	3	.	3	.	3	.	3	50	3	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	4	.	.	.	3	50	3	40
„ ziemniaków	1	.	.	.	1	10	1	.	1	20	1	5
Cetnar siana	.	90	1	40	1	.	1	.	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	40	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	7	.	4	50	4	.	3	50	3	10
„ „ miękkiego	4	.	6	.	3	.	3	.	2	50	2	10
Funt mięsa wołowego	.	8	.	9	.	8		6	.	9	.	7
Mas okowity	.	.	.	42	.	.	.	.	.	46	.	.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 12. kwietnia. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza w części urzędowej dwa rozporządzenia c. k. ministerstw handlu, rolnictwa i wojny względem wyznaczenia nagród cesarskich za wyścigi konne na lat dziesięć od r. 1867 aż włącznie do roku 1876, tudzież względem przyzwolenia nagród za chów koni i subwencyi na utrzymanie dobrych prywatnych ogierów stadniczych na 3 lata od r. 1867 aż włącznie do roku 1869 z funduszów państwa. Nagrody wyścigowe dla Lwowa są, jedna na 500 dukatów, a dwie po 300 duk. austryackich; na nagrody za chów koni przeznaczono dla Galicyi i Krakowskiego okręgu 464 duk., dla Bukowiny 128 duk., a na subwencye ku utrzymaniu dobrych prywatnych ogierów stadniczych wyznaczono dla Bukowiny 100 duk. Dosłowną treść tych rozporządzeń podamy w następnych numerach naszego dziennika.

Berlin, 11. kwietnia. „Prov. Corr.“ pisze: Rząd pruski postawił wniosek względem reformy związku z zupełnem przeświadczeniem o ciężkiej odpowiedzialności i woli do silnego przeprowadzenia aktu reformy; polega na przychylności ludu pruskiego na poczuciu narodowem, na sile narodowego ożywienia Niemiec. Rządy niemieckie nie będą mogły usunąć się bez niebezpiecznych skutków od obowiązku popierania tego zadania. Jest niepłonna nadzieja, że niektóre z najznaczniejszych rządów połączą się z Prusami. Oby patryotyczni mężowie niemieccy bez stronniczości wsparli wraz z rządem pruskim i innemi podobnie myślącemi rządami niemieckiemi dawno pożądane silne zjednoczenie. Byłoby nierozsąd-

kiem sądzić, że rząd pruski przy postawieniu kwestyi niemieckiej mniej ceni kwestyę Księstw, nie daleka przyszłość okaże, że tak nie jest.

Rząd pruski, pisze tenże organ, niewątpliwie zażąda rachunku co do postępowania przeciw hrabiemu Waldersee.

Kreuzztg. co do przypisywanego Austryi zamiaru, aby z powodu niedostatecznej odpowiedzi Prus zaproponować u związku przygotowanie się do wojny, pisze, że gdyby Austrya istotnie postawiła ten wniosek, a związek go przyjął, byłoby to wypowiedzeniem wojny; nie sądzimy aby Austrya i państwa niemieckie posunęły się tak daleko.

Mnichów, 11. kwietnia. Rząd bawarski postanowił zakazać także wywóz koni po za granice związku celnego. Jutro będzie to ogłoszone w dzienniku rządowym.

Kopenhaga, 11. kwietnia. Folksthing rady państwa obradował dalej nad budżetem wojskowym. Propozycye ministra wojny względem utrzymania dotychczasowej siły wojennej zostały odrzucone. Jest prawdopodobnem, że Landsthing zmieni tę uchwałę.

T E A T R.

Dziś (przedst. polskie) **„Sen trefnisia,"** dramat w 3 aktach przez L. hr. Starzeńskiego. Po raz pierwszy. Na dochód p. Karola *Królikowskiego.*

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

Hotel George: PP.: Hr. Zieliński W., ze Słotwiny. — Augustynowicz S., ze Szeptyc. — Bocheński A., z Otyniowic. — Cywiński Z., z Telacz. — Starowiejski S., z Bratkówki. — Skrzyński I., z Strzyżowa.

Hotel angielski: Hr. Zamojski H. i Jackowski M., z Rosyi. — Golejewski A., z Azaryszowa. — Torosiewicz M., ze Sassowa.

Hotel europejski: Löffler F., z Przemyśla. — Rosnowski F., z Tartakowa. — Tergonde F., z Łodziny.

Hotel Langa: Bar. Wilczek H., z Samoklęsk.

Pod tygrysa: Falkowski M., z Głuchowa.

Pod nr. $512\frac{3}{4}$: Hoszowski E., z Kołaczówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

PP.: Bar. Bataglia K., c. k. przełożony powiatowy, do Glinian. — Kozel M., c. k. przełożony powiatowy, do Mościsk. — Mangold J., c. k. pens. major, do Horożan. — Gnoiński A., do Danilcza. — Nikorowicz E., do Ulwówka. — Suchocki A. i Udrycki A., do Mostów wielkich.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. kwietnia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325 63	+ 8 1	84.2	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	325.58	+ 14 8	61 0	„	„	„
10. god. wiecz.	325.31	+ 8.7	81.7	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 12 kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	97	5	04
Dukat cesarski	„ „	5	01	5	07
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	59	8	72
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	62	1	65
„ papierowy rosyjski	„ „	1	30	1	32
Talar pruski	„ „	1	55	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	61	20	61	03
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	63	22	64	05
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	45	63	28
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	61	67	62	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	149	50	153	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. kwietnia

	zła.	kr
5% Metaliki	58	30
5% pożyczka narodowa	61	59
Losy z 1860 roku	76	80
Akcye banku wiedeńskiego	704	—
„ „ kredytowego	133	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	106	—
Srebro	105	35
Dukat pojedyńczy	5	05

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.25	55.40
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.30	99 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	62 50	62.70
od kwiet. do paźd. po 5%	62 40	62.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65.50	66.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59 50	59.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60 60	60 80
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	52 —	52.50
dtto. „ 4%	46 50	47.—
dtto. „ 3%	34 50	35 —
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	29.—	31.—
dtto. „ 1%	11 50	11.70
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 50	138 —
Przez. do wyl. z r. 1854	74 50	75 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	77.15	77.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.—	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	69.10	69.20
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	53.—	55.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	51.50	52.—
„ „ „ 4%	45 60	46.—
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	40.25	40.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	53.—	55.—
„ $2\frac{1}{4}$%	48.—	49.—
„ 2%	43.—	43.50
„ $1\frac{3}{4}$%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ $4\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	79.50	80.—
Wyż. Aust.	75.—	80.—
Salcburg	75.—	80.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	72.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	81.—	84.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	62 50	63.50
Banatu Tem.	60.50	61.—
Kroacyi i Slawonii	63.50	65.—
Galicyi	62 —	62.75
Siedmiogrodu	58.25	58.75
Bukowina	60.50	61.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	60.50	61.—
Banat Temesz.	59.75	60.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	84.—	86 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	92.—	92.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	18.—	19.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	712.—	713.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	136.10	136 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553.—	555 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	65.25	65.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1463.—	1465 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	160 70	160.90
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	162.—	163.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	114 50	115 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	153.25	153 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	68 50	69.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	133.50	134.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	100 50	101.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	245 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	115.—	120 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	442.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	194.—	198.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	350 —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	86.90	87 10
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	82.60	82.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	60.—	60.60
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73 —	73 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94 —	95 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	76.—	77.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.—	70 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	103 —	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	92 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84.50	85 —
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	80.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	76.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	78 —	78.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	72.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	84.—	86.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	87.—	88 —

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	109.50	110.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	78.—	79.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	47 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	70.—	75.—
Salma „ 40 „ „	25.—	26.—
Palfiego „ 40 „ „	20.50	21.50
Clarego „ 40 „ „	22.—	21 —
St. Genois „ 40 „ „	21.—	22.—
Windischgrätza 20 zł. „	15.—	16.—
Waldsteina 20 „	17 50	18.50
Keglevicha 10 „	13.—	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	89 20	89.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	89 10	89 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	89.15	89 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	78 90	79 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	105 50	105 80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	42 —	42 —
Paryż za 100 fr.	42 05	42.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.03	5.05
dtto. pełnej wagi	5.03	5 05
Korona	14.60	14 65
20frankówka	8 50	8 52
Rosyjski imperyał	8 70	8 75
Talar związkowy	$1.57\frac{1}{2}$	1.58
Srebro	105 15	105 35

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.